Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXIX, 3, 2020
DOI: 10.17951/sil.2020.29.3.251-266

Marek Mozgawa
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska
ORCID: 0000-0002-7341-6563
mmozgawa@poczta.umcs.lublin.pl

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2018 r. (V KK 508/17, OSNK 2019, nr 2, poz. 10)

Gloss to the Judgement of the Supreme Court of 5 December 2018 (V KK 508/17, OSNK 2019, No. 2, Item 10)

STRESZCZENIE

Dobrem chronionym w przypadku przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności (art. 189 k.k.) jest wolność lokomocyjna, czyli wolność zmiany miejsca przebywania człowieka stosownie do jego woli. Chroniona jest zarówno aktualna, jak i potencjalna wola człowieka w tym zakresie. Podstawowe znaczenie dla bytu przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności ma obiektywny stan zasadniczej możliwości realizacji aktywności woli, wtórną zaś sprawą jest to, czy pokrzywdzony jest świadomy tego stanu. Obiektem czynu może być każdy człowiek, który jest w stanie sformułować życzenie związane ze zmianą miejsca przebywania i ma naturalną zdolność do opuszczenia miejsca swego dotychczasowego pobytu choćby nawet przy pomocy środków technicznych (np. wózek inwalidzki) czy osób trzecich. To, czy osoba, która mogłaby uaktywnić naturalną wolę przemieszczania się, taką wolę rzeczywiście posiada, jest bez znaczenia (w kontekście realizacji ustawowych znamion przestępstwa pozbawienia wolności). Zasadne jest stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku, że nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 189 k.k. pozbawienie człowieka swobody przemieszczania się, które nastąpiło za jego niczym niewymuszoną decyzją woli.

Słowa kluczowe: bezprawne pozbawienie wolności; wolność lokomocyjna; wola potencjalna

Przedmiotem ochrony w art. 189 k.k. jest wolność człowieka w znaczeniu fizycznym, tj. możliwość swobodnego, zgodnego z wolą jednostki przemieszczania się i potencjalna wola zmiany miejsca przebywania. Nie wypełnia zatem znamion tego przestępstwa pozbawienie człowieka swobody przemieszczania się, które nastąpiło za jego niczym niewymuszoną decyzją woli.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

***

Jak wynika z analizy wyroku Sądu Najwyższego, stan faktyczny był następujący. L.T. (będący właścicielem pubu w Z.) nieprawidłowo zaparkował samochód. Funkcjonariusze straży miejskiej i Policji usiłowali dokonać związanej z tym interwencji wewnątrz należącego do L.T. pubu. L.T. uznał, iż „funkcjonariusze bezprawnie rozszerzyli granice swojej interwencji na wnętrze prowadzonego przez niego pubu, ponieważ winni ograniczyć swoje działanie służbowe do miejsca niewłaściwego miejsca zaparkowania pojazdu, którego był właścicielem, albowiem to był przedmiot postępowania mandatowego. Z tego względu L.T. odmawiał podania swoich danych osobowych i żądał opuszczenia przez funkcjonariuszy prowadzonego przez niego pubu, argumentując, że nie mają stosownego nakazu" i że jest to jego prywatny teren. L.T. powiedział funkcjonariuszom, że jeżeli nie opuszczą jego lokalu, wówczas zamknie pomieszczenie na klucz. „W momencie, gdy funkcjonariusze stwierdzili, że jest to miejsce publiczne i nie wyjdą z lokalu do czasu zakończenia interwencji, oskarżony zamknął drzwi na klucz i stwierdził, że nie wypuści ich oraz zadzwoni na Policję celem poinformowania, że funkcjonariusze wtargnęli na jego prywatny teren". Drzwi „pozostawały zamknięte przez kilkanaście minut, a później, na żądanie policjantów, otworzone przez żonę oskarżonego po przekazaniu jej kluczy przez L.T.". Należy dodać, że w końcowej sekwencji zdarzenia policjant T.D. nieskutecznie żądał od oskarżonego otwarcia lokalu, a później wezwał posiłki policyjne i kontynuował interwencję, aż do momentu zatrzymania oskarżonego. W zamkniętym lokalu oprócz funkcjonariuszy policji i straży miejskiej znajdowali się konsumenci i personel ich obsługujący, a także członkowie rodziny L.T., a on sam w trakcie całego zdarzenia znajdował się w pobliżu pubu. L.T. został oskarżony o to, że: 1) „w dniu 23 listopada 2012 r. w Z. przy ulicy […] w pubie »B.« naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w Z. sierż. szt. […] podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych przez odpychanie policjanta w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeprowadzeniu interwencji, tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k." oraz o to, że 2) w tym samym czasie i miejscu „wywierał wpływ na funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w Z. asp. […] oraz młodszego strażnika miejskiego w Z. […] w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych przez odpychanie, szarpanie za mundur oraz zamknięcie w pubie »B.« w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeprowadzeniu interwencji, tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r., uniewinnił oskarżonego od zarzutu opisanego w pkt 1. Uznał oskarżonego za winnego tego, że: w dniu 23 listopada 2012 r. w Z. przy ulicy […], w pubie »B.«, pozbawił wolności funkcjonariuszy Policji […] i […] oraz strażników miejskich […] i […], zamykając lokal na klucz i uniemożliwiając im tym

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

samym opuszczenie lokalu, tj. przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 20 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł. Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego i prokurator. […] Po rozpoznaniu wskazanych środków odwoławczych Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 10 maja 2016 r. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Kasację od tego orzeczenia wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd II instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej, wskutek czego doszło do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku Sądu I instancji, który zapadł z rażącą obrazą przepisu prawa karnego materialnego – art. 189 § 1 k.k., gdyż przypisane oskarżonemu działanie nie wyczerpało znamion czynu zabronionego tym przepisem. W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu", co uczynił Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 5 grudnia 2018 r.

Nie budzi wątpliwości to, że prawidłowe określenie przedmiotu ochrony prawnej ma istotne znaczenie, jako że umożliwia to odczytanie sensu przepisu[1]. Konieczne jest zatem rozpoczęcie rozważań od próby określenia przedmiotu ochrony prawnokarnej w przypadku przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności (art. 189 k.k.)[2]. Według K. Buchały dobrem chronionym jest „wolność wyboru miejsca przebywania"[3], a według J. Śliwowskiego – „wolność osobista jest tu bezpośrednim przedmiotem ochrony"[4]. Z kolei M. Cieślak jako przedmiot ochrony w przypadku bezprawnego pozbawienia wolności widzi „wolność ruchu"[5], J. Bafia

[1] M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności*, Lublin 1994, s. 34.

[2] Gdy spojrzymy na ten problem w aspekcie prawnoporównawczym, to należy wskazać, że często bezprawne pozbawienie wolności jest ujmowane w rozdziałach przestępstw przeciwko wolności (k.k. Hiszpanii, Szwajcarii, Turcji, Słowacji, Liechtensteinu, Austrii, Czech) czy wolności osobistej (k.k. Rumunii, Norwegii, Holandii, Francji, Niemiec, Węgier, Finlandii, Danii). Niekiedy pojawiają się przypadki, kiedy w tytule rozdziału są wskazane wolność (osobista) i godność (np. k.k. Mongolii, Azerbejdżanu), wolność, cześć i godność (k.k. Armenii, Białorusi, Kirgistanu) lub wolność osobista, cześć i godność (k.k. Łotwy). Nierzadko przestępstwo to jest ujmowane w grupie czynów zabronionych skierowanych przeciwko osobie (np. k.k. Bułgarii, Kazachstanu, Uzbekistanu, Estonii). Czasami tytuł rozdziału, w którym znajduje się bezprawne pozbawienie wolności, jest określany jako przestępstwa przeciwko wolności i prawom jednostki (człowieka) oraz prawom obywatelskim (obywatela) – Bośnia i Hercegowina, Macedonia, Serbia.

[3] K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 629.

[4] J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 382.

[5] M. Cieślak, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1990, s. 282.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

– „wolność poruszania się, przemieszczania się i wyboru miejsca przebywania”[6], A. Zoll – „wolność w znaczeniu swobody ruchów i możliwości zmiany miejsca przebywania (tzw. wolność lokomocyjna)”[7], N. Kłączyńska – „wolność fizyczn[ą], tj. wolność w znaczeniu swobody poruszania się, przemieszczania, możliwości zmiany miejsca pobytu[8]”, a S. Hypś – „osobistą wolność człowieka w znaczeniu fizycznym (ruchowym, lokomocyjnym), tj. w znaczeniu możliwości swobodnego poruszania się oraz przemieszczania zgodnie z własną wolą”[9]. Podobnie uznają M. Królikowski i A. Sakowicz – jest to „wolność w rozumieniu fizycznym, tj. możliwość swobodnego poruszania się”[10]. Jak stwierdził A. Wąsek, przedmiotem ochrony jest tu „wolność człowieka, a ściślej jedna z jej sfer – wolność swobodnego poruszania się, zmiany miejsca przebywania stosownie do powziętej woli. […] chodzi tu o wolność fizyczną, lokomocyjną człowieka”[11]. Według J. Wojciechowskiej chodzi tu o „wolność osobistą w sensie fizycznym, tj. wolność rozumianą jako zgodną z wolą możliwość swobodnego poruszania się, swobodnej zmiany miejsca przebywania”[12]. W interesujący sposób określił przedmiot ochrony Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 grudnia 2005 r.: „[…] zaktualizowana wola w zakresie poruszania się i potencjalna hipotetyczna wola zmiany miejsca przebywania”[13]. Reasumując powyższe uwagi (i je syntetyzując), można stwierdzić, że dobrem chronionym w analizowanym przypadku jest wolność lokomocyjna (czyli wolność zmiany miejsca przebywania człowieka stosownie do jego woli)[14]. Należy jednak dodać, że kierunek ochrony przepisów art. 189 k.k. wymaga doprecyzowania, ponieważ przepisy te chronią możliwość opuszczenia dotychczasowego miejsca pobytu, ale nie możliwość osiągnięcia określonego miejsca. Stosownie do

[6] J. Bafia, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1989, s. 334.

[7] A. Zoll, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 569.

[8] N. Kłączyńska, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 451.

[9] S. Hypś, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018, s. 964.

[10] M. Królikowski, A. Sakowicz, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1: *Komentarz. Art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 561.

[11] A. Wąsek, *Pozbawienie wolności*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, cz. 2: *O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław 1989, s. 11.

[12] J. Wojciechowska, [w:] B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdział XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego*, Warszawa 2001, s. 17.

[13] II AKa 68/05, KZS 2006, nr 4, poz. 63. W postanowieniu z dnia 13 stycznia 2010 r. (V KK 228/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 39) Sąd Najwyższy stwierdził, że „[i]stota przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. sprowadza się do pozbawienia pokrzywdzonego – wbrew jego woli – możliwości swobodnego poruszania się. Jeżeli z materiału dowodowego wynika, że oskarżony ograniczył wolność poruszania się pokrzywdzonego, uzasadnione jest przypisanie mu odpowiedzialności za ten czyn zabroniony”.

[14] M. Mozgawa, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2019, s. 596.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

tego kryterium chodzi tu o realizację woli „odejść z A", lecz nie o życzenie „osiągnąć B"[15]. Widać zatem, że nie wystarczy stwierdzenie, iż przepisy art. 189 k.k. chronią „wolność ruchu" bądź „wolność wyboru miejsca przebywania", jako że w takich sytuacjach wchodzimy już w zakres funkcjonowania przepisu art. 191 k.k. Dzieje się tak dlatego, że osoba, która np. uniemożliwia komuś wejście do jakiegoś pomieszczenia, będzie swoim zachowaniem wypełniać ustawowe znamiona przestępstwa zmuszania (w tym przypadku chodzi o zmuszanie do odstąpienia od osiągnięcia zamierzonego miejsca)[16].

Należy dokonać określenia rodzaju chronionej (przepisami art. 189 k.k.) woli zmiany miejsca przebywania: czy chodzi jedynie o aktualną wolę czy również o wolę w danym momencie niewystępującą, ale której istnienie można domniemywać (wola potencjalna, prawdopodobna). Powołanie się na konstrukcję woli potencjalnej[17] nie jest w rzeczywistości niczym nowym na gruncie prawa karnego. Przykładowo w przypadku przestępstwa kradzieży często bywa przecież tak, że pokrzywdzony w ogóle nie wie o tym, że jest ofiarą przestępstwa (np. wyjechał na urlop, a w tym czasie jego mieszkanie zostało okradzione), a jednak wszczyna się postępowanie w celu ujęcia i ukarania sprawcy czynu. Domniemywa się zatem, że wolą pokrzywdzonego jest ochrona jego mienia. Poza tym gdybyśmy uznali, że przepisy art. 189 k.k. chronią jedynie wolę aktualną, to wtedy zakres ich działania uległby znacznemu ograniczeniu, a pewne kategorie osób, właśnie szczególnie tej ochrony potrzebujące, byłyby faktycznie jej pozbawione[18]. Stwierdzić rów-

---

[15] A. Eser, *Strafrecht III, Schwerepunkte: Delikte gegen die Person und Gemeinschaftswerte*, München 1981, s. 175.

[16] M. Mozgawa, *Bezprawne pozbawienie wolności (analiza dogmatyczna i praktyka ścigania)*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 292.

[17] Moim zdaniem wola potencjalna to taka, która tkwi w człowieku i która w określonych warunkach może się ujawnić (np. po oderwaniu uwagi od czegoś, na czym aktualnie się koncentrujemy czy też po przebudzeniu). Do pewnego stopnia jest to więc wola, której – przy pasywności intelektualnej podmiotu woli – możemy się domyślać, opierając się na przypuszczeniu (prawdopodobieństwie czy hipotezie), że ten człowiek w określonych warunkach życzyłby sobie ochrony danego dobra. Tak skonstruowaną wolę możemy „podstawić" w miejsce brakującej woli człowieka podlegającego ochronie prawnokarnej. Koncepcję „podstawiania" woli (z tym że nie potencjalnej, a „hipotetycznej") w miejsce nieobecnej woli prezentuje R. Bloy (*Freiheitsberaubung ohne Verletzung fremder Autonomie?*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtwissenschaft" 1984, Bd. 96, Heft 3, DOI: https://doi.org/10.1515/zstw.1984.96.3.703, s. 723–725).

[18] Chodzi tu przede wszystkim o małe dzieci, osoby niedorozwinięte umysłowo, chorych psychicznie czy osoby znajdujące się w stanie odurzenia alkoholowego lub narkotycznego. Jak podnosi A. Wąsek, wyłączenie określonej kategorii osób z zakresu podmiotów, którym przysługuje prawnokarna ochrona przed bezprawnym pozbawieniem wolności, mogłoby spotkać się z zarzutem odhumanizowania prawa karnego. Jak pisze dalej autor: „Doszłoby do prawnokarnej dyskryminacji osób, które tej ochrony mogą szczególnie potrzebować, ze względu na bezradność. Poza tym przeprowadzone w tym względzie ograniczenia kręgu podmiotów (przedmiotów) ochrony oparte musia-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

nież należy, że zawężenie płaszczyzny funkcjonowania prawnokarnej ochrony wolności zmiany miejsca pobytu jedynie do woli aktualnej nie znajduje żadnego uzasadnienia w treści przepisów art. 189 k.k. Wręcz przeciwnie, mogłoby dojść do absurdu w sytuacji, gdy pokrzywdzony nie konstruuje aktualnej woli zmiany miejsca przebywania, ponieważ rozpoznaje niemożność realizacji tego zamysłu. Czy w takim stanie faktycznym ofiara miałaby nie podlegać ochronie z art. 189 k.k.? Należy zatem uznać, że przepisy art. 189 k.k. chronią zarówno aktualną, jak i potencjalną wolność zmiany miejsca przybywania człowieka. Takie stanowisko jest dość powszechnie przyjmowane w niemieckiej nauce prawa karnego[19], a ostatnio także w polskiej (m.in. A. Zoll[20], M. Królikowski i A. Sakowicz[21], S. Hypś[22], N. Kłączyńska[23]). Powyższe ujęcie przedmiotu ochrony rzutować będzie na zakres możliwych przedmiotów czynności wykonawczych (a więc osób zdatnych do tego, by pozbawić je wolności).

Należy jeszcze ustosunkować się do tego, według jakich kryteriów oceniać fakt zaistnienia pozbawienia wolności: obiektywnych czy subiektywnych? Czy wystarczy jedynie samo obiektywne (według oceny dokonanej przez postronnego obserwatora) pozbawienie kogoś wolności, ale bez wiedzy ofiary o tym stanie? Należy stwierdzić, że odpowiedź na pytanie o kryterium zaistnienia (lub nie) pozbawienia wolności zależy przede wszystkim od sposobu ujmowania przedmiotu ochrony prawnokarnej w przepisach art. 189 k.k. Jeśli uznamy, że chronią one jedynie wolę rzeczywistą ofiary (istniejącą w chwili czynu sprawcy), to zasadne będzie stosowanie kryterium mieszanego (subiektywno-obiektywnego), a w przypadku uznania, iż dobrem chronionym jest również potencjalna wola przemieszczania się, wówczas należy stosować kryterium obiektywne. Ponieważ uważam, że przepisy art. 189 k.k. chronią zarówno rzeczywistą, jak i potencjalną wolę zmiany miejsca przebywania, to tym samym opowiadam się za stosowaniem kryterium obiektywnego[24].

Jak już to zostało wcześniej ustalone, przepisy art. 189 k.k. mają na celu zapewnienie możliwości opuszczenia dotychczasowego miejsca przebywania danej osoby (ale nie możliwości osiągnięcia jakiegoś określonego miejsca). W grę wchodzi ochrona wolności poruszania się, przemieszczania z miejsca na miejsce na pewnej

---

łyby być na kryteriach dość dowolnych i mało precyzyjnych (np. naturalna wola jednostki zmiany miejsca pobytu, społecznie ukształtowana zdolność powzięcia stosownej decyzji poruszania się), co łatwo prowadziłoby do rozwiązań arbitralnych, sprzecznych z zasadą ochronną i gwarancyjną prawa karnego" (A. Wąsek, *op. cit.*, s. 18–19).

[19] Por. bliżej na ten temat: M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna…*, s. 36.

[20] A. Zoll, *op. cit.*, s. 569.

[21] M. Królikowski, A. Sakowicz, *op. cit.*, s. 562.

[22] S. Hypś, *op. cit.*, s. 964.

[23] N. Kłączyńska, *op. cit.*, s. 452.

[24] M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna…*, s. 58.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

ściśle ograniczonej przestrzeni lub bez tych ograniczeń. Z uwagi na fakt, że przestępstwo z art. 189 k.k. polega na pozbawieniu wolności fizycznej, chodzi tu m.in. o zatrzymanie w zamkniętym pomieszczeniu lub innym miejscu (np. mieszkaniu, komórce, piwnicy, samochodzie), jak również o użycie jakiegokolwiek środka mogącego stanowić istotną przeszkodę w korzystaniu z tej wolności (fizycznej; np. przywiązania do drzewa, przykucia kajdankami do kaloryfera)[25]. Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej jest rzeczą obojętną, w jaki sposób doszło do realizacji ustawowych znamion czynu: czy zastosowano przemoc fizyczną (np. związanie, zamknięcie), podstęp (odurzenie ofiary, zaprowadzenie do miejsca, z którego ofiara nie może się wydostać) czy też użyto groźby lub innego środka. Mówiąc o kwestii użycia siły fizycznej lub przymusu psychicznego, należy stwierdzić, że mogą być one skierowane bezpośrednio na osobę pokrzywdzoną albo dotykać jej pośrednio. Trzeba zauważyć, że przymus psychiczny może polegać z jednej strony na groźbie wyrządzenia dolegliwości samemu pokrzywdzonemu bądź osobie mu bliskiej, z drugiej zaś strony na groźbie spowodowania szkody materialnej (np. zniszczenia rzeczy należącej do ofiary). Należy zaznaczyć, że groźba musi dotyczyć dóbr istotnych dla pokrzywdzonego (tak, by obawa ich utraty mogła zmusić człowieka rozsądnego do poddania się groźbie) i być rzeczywista[26].

Nie jest rzeczą konieczną, aby uwolnienie się pozbawionego wolności było niemożliwe w sposób obiektywny – wystarczy, jeśli jest ono takim w uzasadnionym okolicznościami odczuciu uwięzionego bądź też gdy wiąże się z bardzo istotnym utrudnieniem w zakresie opuszczenia miejsca pozbawienia wolności. I tak np. jeśli ktoś został zamknięty w pomieszczeniu, z którego można się było wydostać np. przez wyłamanie drzwi, przez nieznane uwięzionemu wyjście, wyskoczenie przez bardzo wysoko umieszczone okno czy też przy użyciu innego niebezpiecznego sposobu, to bez wątpienia przedmiotowe znamiona czynu zabronionego określonego w art. 189 k.k. należy uznać za zrealizowane[27]. Kto nie zna istniejącego (np. ukrytego) niezamkniętego wyjścia, może zostać uznany za pozbawionego wolności[28], kto zaś o takim wyjściu wie, ale błędnie uważa je za zamknięte – ten nie jest pozbawiony wolności. Podobnie przedstawia się sprawa z dającymi się otworzyć drzwiami – kto nie umie ich otworzyć, nie zna ich specjalnego mechanizmu lub nie może go odnaleźć, ten jest pozbawiony wolności; kto jednak pozostaje w fałszy-

[25] Idem, *Niektóre zagadnienia przedmiotowej strony przestępstwa pozbawienia wolności*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 1993, t. 40, s. 100.

[26] *Ibidem*.

[27] Por. na ten temat: idem, *Bezprawne pozbawienie wolności*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 10: *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, s. 366.

[28] Tak uznał Najwyższy Sąd Rzeszy w wyroku z dnia 7 października 1895 r., Rep. 2978/95, RGSt 27/360.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

wym mniemaniu, że drzwi nie można otworzyć, nawet nie usiłuje tego dokonać, ten tylko wyobraża sobie, że jest zamknięty[29].

Sposób i środki użyte w celu pozbawienia wolności są obojętne[30]. Poza zagadnieniami, o których już była mowa wcześniej (czyli użyciem przemocy, groźby czy podstępu), mogą wchodzić w grę również np. pozostawienie ofiary „pod opieką" groźnych psów[31], szybka jazda samochodem uniemożliwiająca pokrzywdzonemu opuszczenie pojazdu[32], stworzenie żywego muru lub innej blokady uniemożliwiającej wydostanie się z określonego miejsca itd.[33] Możliwa jest nawet taka sytuacja, że sprawca pozbawi się wolności razem z pokrzywdzonym (np. zamknie drzwi pomieszczenia, a następnie wyrzuci klucz przez okno)[34]. Fakt, że również sprawca jest pozbawiony wolności, nie ma wpływu na kwalifikację prawną jego czynu[35]. Osoby, które mogą zmieniać miejsce swego przebywania jedynie przy pomocy innych ludzi lub specjalnych środków, mogą być pozbawione wolności w ten sposób, że zostanie im odebrana ta pomoc lub środki (np. zabranie protez osobie o amputowanych nogach, zabranie wózka inwalidzkiego). Nie realizuje natomiast znamion przestępstwa pozbawienia wolności jedynie utrudnienie przemieszczania się, spowolnienie go. Utrudnienie swobody ruchów, choćby nawet bardzo znaczne (np. zabranie czy uszkodzenie środka lokomocji osobie, która wyjechała na daleką wycieczkę za miasto), nie jest równoznaczne z pozbawieniem wolności, w takiej sytuacji dochodzi bowiem jedynie do ograniczenia szybkości przenoszenia się z jednego miejsca na drugie[36]. Odmienny i oczywiście błędny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2010 r. (V KK 228/09): „Istota przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. sprowadza się do pozbawienia pokrzywdzonego – wbrew jego woli – możliwości swobodnego poruszania się. Jeżeli z materiału dowodowego wynika, że oskarżony ograniczył wolność poruszania się pokrzywdzonego, uzasadnione jest przypisanie mu odpowiedzialności za ten czyn zabroniony". Jak słusznie

---

[29] Por. E. Dreher, H. Tröndle, *Strafgesetzbuch und Nebengesetze*, Beck'sche Kurzkommentare, München 1985, s. 1098; K. Schäfer, *Strafgesetzbuch. Leipziger Kommentar*, Berlin – New York 1989, nota 16 do § 239 StGB.

[30] Na czym polega bezprawne pozbawienie wolności (w świetle wyników badań empirycznych), por. M. Mozgawa, *Bezprawne pozbawienie wolności (analiza…*, s. 309.

[31] L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do rozporządzenia Prezydenta RP o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 r. (Dz.U. Nr 94, poz. 851)*, Kraków 1936, s. 501; P. Bockelmann, *Strafrecht. Besonderer Teil 2: Delikte gegen die Person*, München 1977, s. 87.

[32] RGSt 25,147.

[33] Por. bliżej uwagi W. Kuleszy w pracy *Demonstracja, blokada, strajk. Granice wolności zgromadzeń i strajku w polskim prawie karnym na tle prawa niemieckiego* (Łódź 1991, s. 110 i n.).

[34] Por. A. Eser, *op. cit.*, s. 174; A. Wąsek, *op. cit.*, s. 12.

[35] M. Mozgawa, *Bezprawne pozbawienie wolności (analiza…*, s. 367.

[36] Por. *Materialien zur Strafrechtsreform*, 2. Bd., Rechtvergleichende Arbeiten, Bonn 1955, s. 310; L. Peiper, *op. cit.*, s. 501. Por. J. Wojciechowska, *op. cit.*, s. 21.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

podnosi J. Lachowski, pogląd ten mija się z gramatycznym brzmieniem przepisu art. 189 § 1 k.k., który stanowi o pozbawieniu, a nie o ograniczeniu wolności, i jest on przejawem niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy[37].

Przedmiotem czynności wykonawczej może być każdy człowiek, który jest w stanie zbudować życzenie związane ze zmianą miejsca przebywania i ma naturalną zdolność do opuszczenia miejsca swego dotychczasowego pobytu, choćby nawet przy użyciu środków technicznych (np. kule, wózek inwalidzki) czy przy pomocy osoby trzeciej[38]. Wydaje się zatem, że – przy uwzględnieniu tych przesłanek – obiektem czynu może być również osoba chora psychicznie czy małe dziecko. Oczywiście podlega ustaleniu to, czy dana osoba w ogóle jest w stanie uaktywnić swoją wolę w tym kierunku, aby podjąć decyzję o zmianie miejsca przebywania, przy czym – jak to było już powiedziane – mniej chodzi o to, czy ofiara w danym momencie chciała się oddalić, a bardziej oto, czy oddalić by się mogła, gdyby tego zechciała (chroniona jest bowiem nie tylko zaktualizowana wola w przedmiocie poruszania się, lecz także potencjalna wola zmiany miejsca przebywania)[39]. Zatem w sytuacji, gdy dana osoba w ogóle nie jest w stanie uaktywnić swojej woli w tym kierunku (np. z powodu bardzo głębokiego niedorozwoju bądź z powodu wieku, np. tygodniowe dziecko), to wtedy nie może wejść w grę pozbawienie jej wolności (choć oczywiście otwarta jest droga do stosowania konstrukcji usiłowania nieudolnego).

To, czy osoba, która mogłaby uaktywnić naturalną wolę przemieszczania się, taką wolę rzeczywiście posiada, jest bez znaczenia (w kontekście realizacji ustawowych znamion przestępstwa pozbawienia wolności). Dlatego art. 189 k.k. ma zastosowanie również wtedy, gdy zostanie zamknięta osoba, która wcale nie miała ochoty na zmianę miejsca przebywania (np. osoba chora lub potrzebująca spokoju), osoba, która wprawdzie mogłaby wstać, ale woli leżeć, albo osoba, która nie wie w ogóle o zamknięciu, ponieważ jej uwaga jest skupiona na czymś innym (np. czyta ciekawą książkę lub ogląda interesujący program w telewizji)[40]. W starszej doktrynie niemieckiej (a wyjątkowo i współcześnie) prezentowany był pogląd, że aktywność woli przemieszczania się nie jest naruszona w sytuacji, kiedy ktoś nie chciał tej woli uruchomić[41]. Jak już podkreślałem, według panującego dziś powszechnie poglądu (zarówno doktryny, jak i judykatury) chodzi o ochronę po-

[37] J. Lachowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2018, s. 903.

[38] E. Horn, *Systematischer Kommentar zum Strafgesetzbuch*, Band II, Besonderer Teil, Neuwied 1990, s. 16; A. Eser, *op. cit.*, s. 174.

[39] M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna…*, s. 37.

[40] Por. bliżej na ten temat: K. Sarodnick, *Die Freiheitsberaubung nach dem Amtlichen Entwurf eines Allgemeinen Strafgesetzbuchs von 1927*, Breslau 1932, s. 8 i n. Pisze o tym również K. Schäfer (*op. cit.*, nota 6 do § 239 StGB).

[41] Piszą o tym K. Sarodnick (*op. cit.*, s. 8 i n.) oraz K. Schäfer (*op. cit.*, nota 7 do § 239 StGB).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

tencjalnej wolności osobistej, tzn. o zapewnienie możliwości przemieszczania się pokrzywdzonego (nawet z pomocą osoby trzeciej), gdyby on tego chciał[42]. W konsekwencji prowadzi to do konieczności przyjęcia bezprawnego pozbawienia wolności w dość szczególnej sytuacji – gdy osiąga się taki stan przy pomocy przymusu psychicznego (np. sprawca grozi innej osobie, która nie miała zamiaru opuszczenia danego miejsca, zastrzeleniem, w razie gdyby ta osoba owo miejsce opuściła)[43].

Dokonanie przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. będzie miało miejsce wtedy, gdy pokrzywdzonego pozbawiono wolności choćby na krótki czas (kilka minut), a zatem wytworzono sytuację, w której nie mógł on swobodnie dysponować swoją wolnością fizyczną[44]. Dla bytu przestępstwa nie ma rozstrzygającego znaczenia, jak długo ów stan trwał, choć oczywiście zachowanie sprawcze wskazane w art. 189 § 1 k.k. polega na pozbawieniu wolności na czas do 7 dni, a jeśli ów stan trwa dłużej, w grę wejdzie zastosowanie art. 189 § 2 k.k., a więc typu kwalifikowanego omawianego przestępstwa. Według L. Peipera może to być nawet okres kilku sekund, gdy np. trzymano w owym czasie kogoś pod wodą w rzece lub beczce[45]. Innego zdania zdaje się być I. Andrejew, który twierdzi, że pozbawienie wolności musi trwać jakiś czas, a chwilowe pozbawienie możliwości zmiany miejsca przebywania należy rozpatrywać z punktu widzenia przestępstwa zmuszania[46]. Na uwagę zasługuje błędny pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 2 lipca 2014 r. (II AKa 174/14)[47], w myśl którego czasokres pozbawienia wolności pokrzywdzonego nie ma znaczenia dla bytu przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. Jak słusznie podkreślają M. Królikowski i A. Sakowicz, uznanie

[42] K. Schäfer, *op. cit.*, nota 7 do § 239 StGB.

[43] *Ibidem*.

[44] Badania empiryczne dotyczące długości czasu pozbawienia wolności w praktyce polskiej (przy analizie 142 czynów występujących w 134 sprawach) wskazują na duże zróżnicowanie poszczególnych przypadków. I tak: kilkuminutowe pozbawienie wolności miało miejsce w 5 przypadkach (3,5%), kilkunastominutowe – w 15 przypadkach (10,6%), 20–30 minut – 8 razy (5,6%), od 30 minut do godziny – 17 razy (12,0%), od 1 godziny do 2 godzin – 14 razy (9,9%), od 2 do 5 godzin – 23 razy (16,2%), od 6 do 10 godzin – 14 razy (9,9%), od 11 do 20 godzin – 19 razy (13,4%), od 21 do 30 godzin – 4 razy (2,8%), od 31 do 40 godzin – 3 razy (2,1%). W siedmiu przypadkach były to 2 dni (4,8%), w trzech – 3 dni (2,1%), w trzech – 4 dni (2,1%), w dwóch – 9 dni (1,4%) oraz po jednym (po 0,7%) – 6, 10, 12, 46 oraz 132 dni. Należy jednak zwrócić uwagę, że w opisie analizowanych 142 czynów sądy jedynie w 64 przypadkach (45%) określiły długość trwania czasu niemożności zmiany miejsca przebywania (przy czym w 10 z tych 64 przypadków opis był dość nieprecyzyjny: „kilka godzin", „kilkanaście godzin"). Wtórną sprawą jest to, że w praktyce nie widać wyraźnego związku między długością czasu bezprawnego pozbawienia wolności a surowością rekcji prawnokarnej na to zachowanie. Zob. M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna…*, s. 54. Por. również wyniki innych badań w tej materii: idem, *Bezprawne pozbawienie wolności (analiza…*, s. 309.

[45] L. Peiper, *op. cit.*, s. 501.

[46] I. Andrejew, *Kodeks karny. Krótki komentarz*, Warszawa 1981, s. 139.

[47] LEX nr 1496133.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

trafności wskazanej tezy oznaczałoby, że typ kwalifikowany operujący znamieniem pozbawienia wolności dłużej niż 7 dni stanowiłby superfluum[48]. Można sądzić, że jeśli pokrzywdzony – mimo skierowanego na pozbawienie go wolności zachowania sprawcy – nawet przez krótki czas nie był pozbawiony wolności, to możemy mieć do czynienia co najwyżej z usiłowaniem przestępstwa z art. 189 k.k.[49] W przypadku zaś, gdy ofiara zaraz po zakończeniu czynu sprawcy (tzn. po wywołaniu stanu niemożności zmiany miejsca przebywania) zdołała się uwolnić, można jednak już mówić o dokonaniu przestępstwa. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku, gdy to sprawca z własnej woli uwalnia pokrzywdzonego, np. po kilku minutach pozbawienia go wolności. Tu również mamy do czynienia z dokonaniem, choć otwartą sprawą jest ocena stopnia społecznej szkodliwości takiego czynu (niekiedy może się on jawić jako znikomy)[50].

Przestępne pozbawienie wolności może być popełnione zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie. Stosownie do zasad odnoszących się do odpowiedzialności karnej za niewłaściwe przestępstwa z zaniechania sprawcą tego czynu może być człowiek, który wbrew szczególnemu obowiązkowi prawnemu doprowadził do pozbawienia wolności ofiary lub nie przywrócił jej utraconej wolności[51]. Ów obowiązek gwaranta może wynikać także z tzw. uprzedniego zachowania się sprawcy (choćby nawet było ono niezawinione i legalne)[52].

Z ustaleń dokonanych przez sądy w przedmiotowej sprawie wynika, że L.T. uprzedził funkcjonariuszy, iż zamierza zamknąć drzwi wejściowe do pubu na klucz, a oni zgodzili się na takie postąpienie oskarżonego przez oświadczenie, że wyjdą dopiero wtedy, gdy zakończą interwencję. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu glosowanego wyroku: „W konsekwencji nie można uznać, tak jak chcą tego Sądy obu instancji, że oskarżony pozbawił funkcjonariuszy wolności wbrew

[48] M. Królikowski, A. Sakowicz, *op. cit.*, s. 564.

[49] Por. M. Siewierski, [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987, s. 128.

[50] Warto zwrócić uwagę, że stosownie do art. 252 § 4 k.k. nie podlega karze za przestępstwo określone w art. 252 § 1 k.k. (wzięcie zakładnika) sprawca, który odstąpił od zamiaru wymuszenia i zwolnił zakładnika. Zatem ten, który zrobił więcej (wziął zakładnika, czyli pozbawił go wolności, a zrobił to w celu wymuszenia), jest w lepszej sytuacji niż ten, który tylko pozbawił wolności.

[51] A. Wąsek, *op. cit.*, s. 12. Por. L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie*, Warszawa 1975, s. 94.

[52] Na przykład może tu wejść w grę nieuwolnienie osoby przypadkowo zamkniętej przez sprawcę w jakimś pomieszczeniu po tym, jak sprawca zda sobie sprawę z tego, że ktoś – na skutek jego zachowania – nie może wydostać się z owego pomieszczenia. Wydaje się, że pozbawienie wolności na skutek zaniechania przede wszystkim może być dokonane przez funkcjonariusza (np. policji), który legalnie pozbawił kogoś wolności, a po upływie określonego terminu nie podjął wymaganego działania w celu przywrócenia uwięzionemu możliwości swobodnego poruszania się, przenoszenia z miejsca na miejsce (np. niezwolnienie zatrzymanego przez funkcjonariusza po upływie 48 godzin – art. 248 § 1 k.p.k.). Zob. M. Królikowski, A. Sakowicz, *op. cit.*, s. 564. Por. J. Kosonoga, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018, s. 1157.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

ich woli, skoro w momencie, gdy zamykał on drzwi wejściowe, nie protestowali przeciwko takiemu działaniu oskarżonego, ani temu nie przeciwdziałali mimo realnych możliwości, a wręcz przeciwnie, w sposób dorozumiany, ale świadomy wyrazili na takie postąpienie zgodę, zapewniając, że wyjdą dopiero po zakończeniu interwencji, a zatem pozostali we wnętrzu lokalu z własnej woli. Nie sposób też pominąć, że z materiału dowodowego nie wynika, aby pokrzywdzeni czuli zagrożenie, iż zostaną pozbawieni wolności. Wszak jedna z obecnych na miejscu zdarzenia funkcjonariuszek – […] przyznała, że zbagatelizowała fakt zamknięcia lokalu przez oskarżonego, stwierdzając wprost, że oskarżony zrobił to pod wpływem emocji". Powyższemu rozumowaniu trudno jest nie przyznać racji. Bezspornie L.T. umyślnie pozbawił wolności interweniujących funkcjonariuszy (wystąpił po jego stronie *dolus directus*) na okres około 15 minut. Pojęcie pozbawienia wolności, o którym mowa w art. 189 k.k., obejmuje niewątpliwie zamknięcie człowieka w jakimś pomieszczeniu (w tym przypadku w pubie), z którego nie może się on z łatwością wydostać w sposób odpowiadający konstrukcji pomieszczenia (np. przez drzwi). Nie można jednak zgodzić się z opinią Sądu Najwyższego, iż „nie ma zatem znaczenia […], że pokrzywdzony mógłby opuścić takie pomieszczenie np. przez otwarte okno". Jeśli w konkretnym przypadku okna są otwarte (i niezabezpieczone kratami), a pomieszczenie znajduje się na parterze i wyjście przez owo okno nie jest związane z koniecznością narażenia swojego zdrowia na niebezpieczeństwo, to wydaje się, że nie można wtedy mówić o pozbawieniu wolności człowieka. Trudno jest jednak stwierdzić jednoznacznie (z uwagi na brak koniecznych danych), jak sytuacja wyglądała w analizowanej sprawie. Rację ma Sąd Najwyższy, twierdząc, że „[p]ozbawienie wolności jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest dłuższe lub chociażby krótkotrwałe pozbawienie człowieka wolności wbrew jego woli (wyrażonej wyraźnie lub choćby dorozumianej czy potencjalnej, np. uwięzienie osoby śpiącej, nieprzytomnej). Nie wypełnia zatem znamion przestępstwa pozbawienie człowieka swobody przemieszczania się, które nastąpiło za jego niczym niewymuszoną decyzją woli"[53]. Dla bytu przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności konieczne jest, aby określone zachowanie sprawcy (prowadzące do pozbawienia wolności ofiary) podejmowane było wbrew woli pokrzywdzonego (choć przepis wprost o tym nie mówi). Wystąpienie skutecznego zezwolenia uprawnionego prowadzi więc do niewyczerpywania znamion tego przestępstwa i w rezultacie do niemożności postawienia zarzutu z art. 189 k.k. Owo zezwolenie

[53] Tak: wyrok SA w Katowicach z dnia 8 grudnia 2005 r., II AKa 68/05, LEX nr 286704; wyrok SA w Warszawie z dnia 5 czerwca 2013 r., II AKa 107/13, LEX nr 1342382; wyrok SA w Katowicach z dnia 26 lutego 2016 r., II AKa 3/16, LEX nr 2008296. Także Sąd Najwyższy uznał, że istota przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. sprowadza się do pozbawienia pokrzywdzonego – wbrew jego woli – możliwości swobodnego poruszania się (postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2010 r., V KK 228/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 39).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

może być wyrażone wprost albo w sposób dorozumiany. W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z zezwoleniem wyrażonym w sposób dorozumiany, o czym świadczy brak jakiejkolwiek reakcji ze strony interweniujących funkcjonariuszy, że L.T. zamknie ich w pubie; co więcej, wyartykułowali oni, że „wyjdą dopiero po zakończeniu interwencji", czyli pozostali oni we wnętrzu lokalu stosownie do swojej (nieprzymuszonej żadnym czynnikiem) woli. W tym kontekście nie może budzić wątpliwości słuszność wyrażonego przez Sąd Najwyższy poglądu, że nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 189 k.k. pozbawienie człowieka swobody przemieszczania się, które nastąpiło za jego niczym niewymuszoną decyzją woli. O ile jednak nie może być mowy o pozbawieniu wolności interweniujących funkcjonariuszy w początkowej fazie zdarzenia (w kontekście występowania ich zezwolenia dorozumianego), o tyle sytuacja zmienia się w końcowej jego sekwencji, kiedy to funkcjonariusz T.D. zażądał od oskarżonego otwarcia lokalu. Pozbawienie wolności ma bowiem miejsce zarówno wtedy, gdy pokrzywdzony od samego początku (wbrew swojej woli) jest jej pozbawiony, jak i wtedy, gdy w początkowej fazie zdarzenia godzi się (z jakichś powodów) na pobyt w zamkniętym pomieszczeniu, jednakże później zmienia zdanie i chce owo pomieszczenie opuścić. Od chwili wyrażenia decyzji woli przez T.D. odnośnie do opuszczenia pomieszczenia pubu mamy zatem już do czynienia z pozbawieniem go wolności (choć nie jest rzeczą jasną, czy ową wolę artykułował on jedynie w swoim imieniu czy też w imieniu wszystkich znajdujących się w pomieszczeniu funkcjonariuszy[54]). Problem jednak zawiera się również w innym aspekcie zaistniałej sytuacji, który – jak się zdaje – całkowicie umknął z pola widzenia organom zajmującym się tą sprawą. Jak wynika z opisu stanu faktycznego, poza interweniującymi funkcjonariuszami w lokalu znajdowały się też inne osoby – goście oraz członkowie rodziny L.T. Nie może budzić wątpliwości, że poprzez fakt zamknięcia lokalu również te osoby zostały pozbawione wolności. One zaś w żaden sposób (ani wyraźny, ani dorozumiany) nie wyrażały swojej woli odnośnie do akceptacji zamknięcia ich w pomieszczeniu. Należy przypomnieć, że przepisami art. 189 k.k. chroniona jest zarówno aktualna, jak i potencjalna wolność zmiany miejsca przebywania człowieka. Można zakładać, że chociaż większość osób przebywających w lokalu (a być może wszystkie) była w stanie uaktywnić swoją wolę w tym kierunku, aby podjąć decyzję o zmianie miejsca przebywania, jednakże mniej chodzi o to, czy osoby te w chwili zdarzenia chciały się z pubu wydostać, a bardziej o to, czy oddalić by się mogły, gdyby tego zechciały. Tak więc rzecz wyraża się bardziej w tym, czy to właśnie te osoby nie zostały pozbawione wolności, a nie w tym, czy interweniujący funkcjonariusze (którzy wyrazili dorozumianą zgodę na zamknięcie) stali się hipotetycznie przedmiotami czynności wykonawczej przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. Trudno jednak odpowie-

[54] Gdyby uczynił to w imieniu wszystkich znajdujących się w lokalu funkcjonariuszy, wówczas należałoby rozważać pozbawienie wolności wszystkich tych osób.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

dzieć na pytanie, czy owe (inne) osoby zostały pozbawione wolności, ponieważ pomimo zamknięcia drzwi – być może – pozostawała inna droga opuszczenia pomieszczenia (np. przez otwarte okno)[55]. Ta kwestia nie została w pełni wyjaśniona przez sądy, a – jak już wcześniej była o tym mowa – wbrew temu, co stwierdził Sąd Najwyższy, ma znaczenie to, czy istniała inna (alternatywna w stosunku do drzwi) droga opuszczenia zamkniętego pomieszczenia (np. przez otwarte okno). Jak stwierdzono w części wstępnej glosy, nie jest rzeczą konieczną, aby uwolnienie się pozbawionego wolności było niemożliwe w sposób obiektywny; wystarczy, jeśli jest ono takie w uzasadnionym okolicznościami odczuciu uwięzionego. Jednakże w przedmiotowej sprawie, jeśliby okna były otwarte (co wydaje się mało prawdopodobne z uwagi na porę roku – listopad) bądź też z łatwością dały się otworzyć (i dało się przez nie wyjść bez ponoszenia ryzyka dla zdrowia), wówczas – co do zasady – nie można mówić o pozbawieniu wolności znajdujących się w pomieszczeniu osób. Piszę „co do zasady", a nie „nigdy", albowiem mogłoby zdarzyć się tak, że w lokalu znajdowałby się np. inwalida poruszający się na wózku lub osoba w bardzo podeszłym wieku, dla których pokonanie takowej przeszkody mogłoby być niemożliwe (bądź wiązać się z poważnym ryzykiem doznania uszczerbku na zdrowiu).

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że glosowane orzeczenie zawiera tezę co do zasady słuszną, mówiącą, że nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 189 k.k. pozbawienie człowieka swobody przemieszczania się, które nastąpiło za jego niczym niewymuszoną decyzją woli, która to teza jednak nie przełożyła się na prawidłowe rozstrzygnięcie. Na gruncie będącego przedmiotem analizy stanu faktycznego widać wyraźnie, jak złożony i wieloaspektowy charakter ma przestępstwo bezprawnego pozbawienia wolności, co niestety umknęło uwadze organom zajmującym się tym zagadnieniem (poprzez pominięcie faktu, że wyrażona dorozumiana zgoda na pozbawienie wolności została w końcowej fazie zdarzenia wycofana przez jednego z pokrzywdzonych, jak również w kontekście konieczności rozważenia faktu zaistnienia przestępstwa stypizowanego w art. 189 k.k. w stosunku do innych osób znajdujących się w lokalu).

[55] Nie wiemy również tego, czy na ewentualnie zademonstrowaną chęć opuszczenia lokalu przez któregoś z gości właściciel nie otworzyłby drzwi.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

BIBLIOGRAFIA

Literatura

Andrejew I., *Kodeks karny. Krótki komentarz*, Warszawa 1981.
Bafia J., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1989.
Bloy R., *Freiheitsberaubung ohne Verletzung fremder Autonomie?*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtwissenschaft" 1984, Bd. 96, Heft 3, **DOI: https://doi.org/10.1515/zstw.1984.96.3.703**.
Bockelmann P., *Strafrecht. Besonderer Teil 2: Delikte gegen die Person*, München 1977.
Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989.
Cieślak M., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1990.
Dreher E., Tröndle H., *Strafgesetzbuch und Nebengesetze*, Beck'sche Kurzkommentare, München 1985.
Eser A., *Strafrecht III, Schwerepunkte: Delikte gegen die Person und Gemeinschaftswerte*, München 1981.
Horn E., *Systematischer Kommentar zum Strafgesetzbuch*, Band II, Besonderer Teil, Neuwied 1990.
Hypś S., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018.
Kłączyńska N., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
Kosonoga J., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018.
Królikowski M., Sakowicz A., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1: *Komentarz. Art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
Kubicki L., *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie*, Warszawa 1975.
Kulesza W., *Demonstracja, blokada, strajk. Granice wolności zgromadzeń i strajku w polskim prawie karnym na tle prawa niemieckiego*, Łódź 1991.
Lachowski J., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2018.
Materialien zur Strafrechtsreform, 2. Bd., Rechtvergleichende Arbeiten, Bonn 1955.
Mozgawa M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2019.
Mozgawa M., *Bezprawne pozbawienie wolności*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 10: *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016.
Mozgawa M., *Bezprawne pozbawienie wolności (analiza dogmatyczna i praktyka ścigania)*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005.
Mozgawa M., *Niektóre zagadnienia przedmiotowej strony przestępstwa pozbawienia wolności*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 1993, t. 40.
Mozgawa M., *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności*, Lublin 1994.
Peiper L., *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do rozporządzenia Prezydenta RP o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 r. (Dz.U. Nr 94, poz. 851)*, Kraków 1936.
Sarodnick K., *Die Freiheitsberaubung nach dem Amtlichen Entwurf eines Allgemeinen Strafgesetzbuchs von 1927*, Breslau 1932.
Schäfer K., *Strafgesetzbuch. Leipziger Kommentar*, Berlin – New York 1989.
Siewierski M., [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987.
Śliwowski J., *Prawo karne*, Warszawa 1979.
Wąsek A., *Pozbawienie wolności*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, cz. 2: *O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław 1989.
Wojciechowska J., [w:] B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdział XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego*, Warszawa 2001.
Zoll A., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 01:09:25

Orzecznictwo

Postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2010 r., V KK 228/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 39.
Wyrok Najwyższego Sądu Rzeszy z dnia 7 października 1895 r., Rep. 2978/95, RGSt 27/360.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 8 grudnia 2005 r., II AKa 68/05, KZS 2006, nr 4, poz. 63.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 5 czerwca 2013 r., II AKa 107/13, LEX nr 1342382.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 2 lipca 2014 r., II AKa 174/14, LEX nr 1496133.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 26 lutego 2016 r., II AKa 3/16, LEX nr 2008296.
Wyrok SN z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 508/17, OSNK 2019, nr 2, poz. 10.

SUMMARY

In the case of illegal deprivation of liberty (Article 189 of the Penal Code) locomotive freedom (i.e. freedom to change the place of residence according to a person's will) is the protected value. Both the actual and potential will of an individual in that respect is protected. The objective state of general possibility to execute the will's activity is crucial for the being of the offence of illegal deprivation of liberty, while the victim's awareness of that state is of secondary importance. Any person can be the object of the *actus reus* as long as he or she is capable of formulating a wish connected with the change of the place of residence and has the natural ability to leave the place he or she has been so far occupying, even if it is with the help of technical means (e.g. a wheelchair) or other persons. Whether the person who could activate the natural will to move, has actually such a will, is irrelevant (from the point of view of fulfilling the statutory features of the offence of deprivation of liberty). One should agree with the opinion presented by the Supreme Court in the commented verdict, according to which the statutory features of the offence from Article 189 of the Penal Code are not fulfilled by the deprivation of the liberty of movement of a person which is executed as a result of his or her own free will decision.

Keywords: illegal deprivation of liberty; locomotive freedom; potential will